

13. 08. 2019

RPW

Zal.

(podpis)



Minister
Spraw Zagranicznych

SM.2116.6.2019 / 4

Warszawa, dnia 8 sierpnia 2019 r.



03980200213916
RPW/23272/2019 P
2019-08-13

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Aleksandra Pocięja, złożonym na 82. Posiedzeniu Senatu RP w dniu 12 lipca 2019 r., przedstawiam niniejszą odpowiedź.

Polska niezmiennie podkreśla, że nielegalne działania Federacji Rosyjskiej, w tym okupacja i aneksja Krymu, czynią Federację Rosyjską państwem odpowiedzialnym za zaistniały kryzys w Radzie Europy. Polska konsekwentnie wyraża także sprzeciw wobec bezprawnej aneksji Krymu i miasta Sewastopola oraz wspiera Ukrainę na forach międzynarodowych, w tym Organizacji Narodów Zjednoczonych, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unii Europejskiej oraz w Radzie Europy.

Federacja Rosyjska pozostaje pełnoprawnym członkiem Rady Europy od wielu lat. Nie została z niej wykluczona a jej członkostwo nie było i nie jest zawieszono. Od 3 lat delegacja rosyjska do Zgromadzenia Parlamentarnego RE nie brała udziału w posiedzeniach w odpowiedzi na pozbawienie jej przez Zgromadzenie prawa głosowania na tym forum. Dla wyrażenia sprzeciwu Rosja przestała opłacać dwa lata temu swoją składkę do budżetu Rady Europy. Dopiero 2 lipca br. Rosja rozpoczęła proces uiszczania swoich zobowiązań względem Rady Europy.

Obradujący w Helsinkach Komitet Ministrów RE nie decydował w sprawie powrotu Rosji do prac Zgromadzenia Parlamentarnego RE, w szczególności zaś nie odbyło się w tej materii jakiegokolwiek głosowanie. Pan Minister Jacek Czaputowicz w swoim wystąpieniu odniósł się zaś do nieakceptowalnych naruszeń prawa międzynarodowego przez Rosję.

Projekty decyzji Komitetu Ministrów przyjęte przez stałych przedstawicieli przy Radzie Europy w dniu 14 maja 2019 r., a więc przed 129. sesją Komitetu Ministrów w Helsinkach (CM/Del/Dec(2019) 129/2) nie skutkowały tym, że Rosja otrzymała możliwość powrotu do Rady Europy, bowiem cały czas pozostawała i pozostaje członkiem tej organizacji. W trakcie

głosowania przeprowadzonego na forum Stałych Przedstawicieli akredytowanych przy RE nad przyjęciem projektu tej decyzji Komitetu Ministrów Polska zajęła stanowisko zbieżne z 38 państwami, m.in. państwami wyszehradzkimi, Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Niemcami i Francją, przeciwko głosowało 6 państw (Ukraina, Gruzja, Litwa, Łotwa, Estonia oraz Armenia). Rosja wstrzymała się od głosu. Azerbejdżan i Mołdawia nie wzięły udziału w głosowaniu. Dnia 17 maja na 129. sesji Komitetu Ministrów, obradującego w Helsinkach, w której wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych, wszystkie państwa, w tym m.in. Ukraina, Gruzja, Litwa, Łotwa, Estonia oraz Armenia zgodziły się przez aklamację na ten przedstawiony projekt decyzji, co do którego było wiadome już na tym etapie, iż nie jest możliwe zbudowanie większości blokującej. Innymi słowy, także szefowie delegacji, których Stali Przedstawiciele przy Radzie Europy w dniu 14 maja głosowali przeciwko projektowi decyzji, nie zaproponowali głosowania nad dokumentem na szczeblu ministerialnym w dniu 17 maja w Helsinkach, choć mieli taką możliwość.

Podczas sesji Zgromadzenia Parlamentarnego RE w 2014 i 2015 r. delegacji parlamentarnej Federacji Rosyjskiej zostało zawieszono prawo głosu w ramach tego organu, jednakże nie pozbawiono Rosji członkostwa w Radzie Europy. Rząd rosyjski uczestniczył w pracach pozostałych ciał w ramach Organizacji (w tym m.in. w Komitecie Ministrów, w którym ma prawo głosu). Decyzja Komitetu Ministrów (CM/Del/Dec(2019) 129/2) nie dotyczyła więc charakteru członkostwa jakiegokolwiek państwa w Radzie Europy. Należy natomiast podkreślić, iż powyższa decyzja wzywa przedstawicieli państw członkowskich do ukształtowania, w oparciu o deklarację Komitetu Ministrów z 1994 r. *o zgodności ze zobowiązaniami powziętymi przez państwa członkowskie Rady Europy*, jasnej, komplementarnej procedury badania przestrzegania stanu przyjętych zobowiązań przy współudziale Komitetu Ministrów, Zgromadzenia Parlamentarnego oraz Sekretarza Generalnego Rady Europy. Procedura ta może stanowić odpowiednią odpowiedź na aktualne i przyszłe zagrożenia dla praw człowieka w państwach członkowskich Rady Europy.

W toku prac nad projektem tej decyzji, Polska bardzo wyraźnie wskazywała na potrzebę pełnego respektowania przez Rosję wymogu wpuszczenia na swoje terytorium, a także inne kontrolowane przez siebie obszary, przedstawicieli Rady Europy, w tym zwłaszcza Komisarz Praw Człowieka i ciał monitoringowych oraz rzetelnego i sprawnego wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Stwierdzenie, że Polska głosowała za powrotem Rosji do Rady Europy jest niezgodne z prawdą.

Przywrócenie prawa głosu jakiegokolwiek delegacji parlamentarnej w Zgromadzeniu Parlamentarnym RE dotychczas znajdowało się w gestii Zgromadzenia Parlamentarnego i nigdy nie było kompetencją Komitetu Ministrów. Niemniej jednak podczas ostatniej sesji Zgromadzenie Parlamentarne RE, przyjmując rezolucję nr 2287 (2019), uznało, iż zgodnie ze Statutem Rady Europy, nie ma ono uprawnień do pozbawiania narodowych delegacji parlamentarnych prawa do udziału w obradach i prawa do głosowania przy zatwierdzaniu pełnomocnictw delegacji, jak to miało miejsce podczas sesji w 2014 i 2015. Zdecydowana większość polskiej delegacji parlamentarnej do ZPRE zagłosowała przeciwko tej rezolucji.

Biorąc pod uwagę niezwykle delikatną sytuację polityczną w Radzie Europy, jak również niezmienny priorytet polskiej polityki zagranicznej, jakim jest wspieranie Ukrainy w obliczu rosyjskiej agresji, Polska jest otwarta do współpracy i dialogu z władzami w Kijowie w kwestii aktywności na forum Rady Europy.

Z poważaniem,
Z upoważnienia Ministra Spraw Zagranicznych
Piotr Wawrzyk
Podsekretarz Stanu